



Rejent .rok 9 . nr 12(104)
grudzień 1999 r.

Glosa

do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20.01.1998 r. I CKN 417/97*

Sąd rozpoznający sprawę o wpis do rejestru fundacji, po stwierdzeniu dających się usunąć wad w dołączonym do wniosku statucie lub oświadczeniu o ustanowieniu fundacji, powinien stosownie do § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 kwietnia 1984 roku w sprawie prowadzenia rejestru fundacji (Dz.U. Nr 27, poz. 139 ze zm.) zażądać ich usunięcia w wyznaczonym terminie, pod rygorem odmowy wpisu fundacji do rejestru.

I. Głosowane orzeczenie dotyczy jednego z bardzo istotnych zagadnień z zakresu prawa fundacyjnego. Rodzi się pytanie, czy sąd rozpoznający sprawę o wpis do rejestru fundacji, po stwierdzeniu dających się usunąć wad w dołączonym do wniosku statucie lub oświadczeniu o ustanowieniu fundacji, powinien stosownie do § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 kwietnia 1984 roku¹ w sprawie prowadzenia rejestru fundacji (Dz.U. Nr 27, poz. 139 ze zm.) zażądać ich usunięcia w wyznaczonym terminie, pod rygorem odmowy wpisu fundacji do rejestru, czy też może odmówić wpisu fundacji do rejestru fundacji bez konieczności wzywania wnioskodawcy do usunięcia wad, o ile dadzą się one

* OSNC 1998, nr 10, poz. 157.

¹ Dz.U. Nr 27, poz. 139; zm.: Dz.U. z 1991 r. Nr 64, poz. 278 (tekst ujednolicony).

usunąć. Odpowiadając na postawione pytanie, w głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął słuszne stanowisko, które, moim zdaniem, powinno zapobiec nieprawidłowościom istniejącym w tym zakresie od wielu lat. Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd rozpoznający sprawę o wpis fundacji do rejestru, po stwierdzeniu dających się usunąć wad w dołączanym do wniosku statucie lub oświadczeniu o ustanowieniu fundacji, powinien stosownie do § 8 tego rozporządzenia zażądać ich usunięcia w wyznaczonym terminie, pod rygorem odmowy wpisu do rejestru. Ażeby usunąć wszelkie wątpliwości, należy przyjąć, iż zdaniem Sądu Najwyższego, sąd rozpoznający sprawę o wpis fundacji do rejestru, czyli *de lege lata* Wydział XVI Gospodarczy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w takiej sytuacji nie może wydać postanowienia odmawiającego zarejestrowania fundacji z powodu wad usuwalnych aktu fundacyjnego bądź statutu fundacji. Postanowienie odmowne może zostać wydane jedynie wówczas, gdy w wyznaczonym przez sąd terminie wnioskodawca nie usunie wad lub braków, o ile mają one usuwalny charakter. Tym samym, o ile braki lub wady mają charakter nieusuwalny, sąd rejestrowy może odmówić wpisu fundacji do rejestru prowadzonego przez ten sąd. Odmowa wpisu może nastąpić więc tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy oświadczenie o ustanowieniu fundacji bądź jej statut dotknięte są wadami lub brakami o nieusuwalnym charakterze albo wadami lub brakami o charakterze usuwalnym, o ile we wskazanym przez sąd terminie nie zostały przez wnioskodawcę usunięte. Pogląd ten należy w pełni zaaprobować. W praktyce relatywnie często sąd nie wzywał wnioskodawcy do usunięcia wad i braków, które posiadał załączony akt fundacyjny lub statut fundacji, nawet gdy można było je usunąć, wydając postanowienie odmowne. Tym samym wnioskodawca stawał przed dylematem: składać apelację od postanowienia odmawiającego wpisu do Sądu Okręgowego w Warszawie, czy też usuwać wady i braki w statucie lub akcie fundacyjnym i składać ponownie wniosek o zarejestrowanie fundacji. W tym drugim przypadku często sąd ponownie odmawiał zarejestrowania fundacji z innych przyczyn (gdy wskazane w uzasadnieniu postanowienia odmownego wady lub braki aktu fundacyjnego czy statutu zostały usunięte), zniechęcając wnioskodawcę ostatecznie do zakładania fundacji. Sami sędziowie Wydziału XVI Gospodarczego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy przyznają, że 2/3 wniosków o wpis fundacji do rejestru fundacji jest załatwianych odmownie.

II. Z punktu widzenia głosowanego orzeczenia istotny jest katalog wad i usterek o charakterze nieusuwalnym, dotyczących zarówno aktu fundacyjnego, jak i statutu fundacji, gdyż tylko tego typu uchybienia w świetle § 8 omawianego rozporządzenia mogą być podstawą do wydania postanowienia odmawiającego zarejestrowanie fundacji. W praktyce dość trudno jest wskazać wady i usterki aktu fundacyjnego, których nie można usunąć. Zgodnie z art. 3 ustawy o fundacjach², oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji (akt fundacyjny) powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Zachowania tej formy nie wymaga się, jeżeli ustanowienie fundacji następuje w testamencie. Z przepisu tego wynika, że akt fundacyjny może być dokonany w formie aktu notarialnego (*inter vivos*) lub w wymaganej formie testamentu zwykłego lub szczególnego (*mortis causa*). Akt fundacyjny dokonywany *inter vivos* będzie przykładowo dotknięty nieusuwalną wadą, gdy nie została zachowana forma aktu notarialnego, aktu konsularnego, gdy fundator nie miał pełnej zdolności do czynności prawnej, gdy osoba prawna będąca fundatorem nie była należycie reprezentowana, w przypadku składania oświadczenia woli o ustanowieniu fundacji za pośrednictwem pełnomocnika, o ile pełnomocnictwo nie spełniało wymogów do dokonania tej czynności.

W przypadku ustanowienia fundacji w testamencie, oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji winno odpowiadać wymogom prawa fundacyjnego (art. 3) oraz prawa spadkowego. Mianowicie, zgodnie z art. 927 § 3 k.c., fundacja ustanowiona w testamencie może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu. Ustanowienie fundacji w testamencie, bez względu na jego rodzaj, winno odpowiadać wymogom testamentu, a jednocześnie spełniać wymogi prawa fundacyjnego przewidziane dla aktu fundacyjnego i statutu fundacji. Testament taki musi spełniać warunki określone w art. 3 ust. 2 ustawy o fundacjach (określać cele fundacji oraz składniki majątkowe przeznaczone na jego realizację), a także warunki określone w art. 5 ust. 1 ustawy o fundacjach (określać nazwę, siedzibę i majątek, cele, zasady, formy i zakres działalności fundacji, skład i organizację zarządu, sposób powoływania oraz obowiązki uprawnienia tego organu i jego członków). W

² Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 roku o fundacjach (Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 - tekst ujednolicony).

sytuacji gdy zaistnieje jakakolwiek wada lub usterka, sąd odmówi zarejestrowania fundacji, gdyż testament wywołuje skutki po śmierci spadkodawcy (fundatora) i ewentualnych wad nie będzie miał kto usunąć. Moim zdaniem, każda wada testamentu, który nie spełnia wymogów wskazanych wyżej, powoduje odmową zarejestrowania fundacji z uwagi na wyłączoną możliwość jej usunięcia przez fundatora.

Gdy chodzi o prawidłową treść statutu fundacji, to jest ona także trudna do dokładnego sprecyzowania. Niewątpliwie statut każdej fundacji powinien zawierać minimalną treść określoną w art. 5 ust. 1 ustawy o fundacjach. Może być jednak bardziej rozbudowany i uwzględniać treść określoną w art. 5 ust. 2 ustawy (fakultatywna treść statutu). Statut powinien pozostawać w zgodności z aktem fundacyjnym. O ile zachodzą istotne rozbieżności, to muszą być one usunięte pod rygorem odmowy zarejestrowania fundacji. Niewłaściwa jest jednak zbyt daleko idąca ingerencja sądu w treść statutu fundacji. Sąd powinien badać wyłącznie czy statut jest zgodny z treścią aktu fundacyjnego oraz z art. 1 ustawy o fundacjach. Nie może natomiast oceniać celowości zakładania fundacji, ingerować w wolę fundatora, czy też tę wolę wypaczać. Nie może również ograniczać fundacjom zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd powinien zarejestrować fundację po stwierdzeniu, iż czynności prawne stanowiące podstawę do wpisu zostały podjęte przez uprawnioną osobę lub organ i są ważne; postanowienie o wpisaniu fundacji do rejestru sąd wydaje ponadto po stwierdzeniu, że cel i statut fundacji są zgodne z przepisami prawa. Niedopuszczalne jest także wydanie przez sąd rejestrowy postanowienia zarządzającego wpis fundacji do rejestru i równocześnie odmawiającego wpisu przewidzianej w statucie tej fundacji działalności gospodarczej. Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację wnioskodawcy od takiego postanowienia, a dotyczącą jedynie odmowy wpisu przewidzianej w statucie działalności gospodarczej, może uchylić zaskarżone postanowienie także w części zarządzającej wpis fundacji do rejestru. Na zbytnią ingerencję sądu rejestrowego w wolę fundatora zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 lipca 1993 r. III CZP 88/93³, stwierdzając wbrew stanowisku sądu rejestrowego, iż celem fundacji może być udzielanie pożyczek na nabywanie udziałów w - powstałej na skutek prze-

³ OSNC 1994, nr 1, poz. 14.

kształceń własnościowych - spółce prawa handlowego byłym pracownikom przedsiębiorstwa państwowego przekształconego w tę spółkę oraz pozostałym pracownikom tej spółki (już po jej powstaniu), a w szczególności pożyczek oprocentowanych.

III. W głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy omówił ogólnie zasady postępowania rejestrowego zawarte w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 IV 1984 roku w sprawie prowadzenia rejestru fundacji, koncentrując się wyłącznie na wykładni § 5 i § 8 tegoż rozporządzenia. Rozważania te nie budzą zastrzeżeń. Wymagające jednak nieco szerszego omówienia, gdyż sądowa rejestracja fundacji jest jedynym z kluczowych zagadnień polskiego prawa fundacyjnego.

W naszym kraju rejestr fundacji był i jest nadal prowadzony przez sądy, a nie przez organy administracyjne. *De lege lata* rejestr fundacji prowadzi wyłącznie Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w formie księgi rejestrowej. Sąd ten jest jedynym sądem właściwym w tym przedmiocie w odniesieniu do polskich fundacji (art. 7 ust. 2, art. 8, art. 9). Przed nowelizacją ustawy rejestr fundacji był prowadzony także przez jedyny sąd właściwy w tym przedmiocie, którym był Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi (§ 1 ust. 1 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 IV 1984 roku w sprawie prowadzenia rejestru fundacji, zmienionego w dniu 6 VII 1991 roku rozporządzeniem w sprawie prowadzenia rejestru fundacji przez tego samego Ministra). Zarówno poprzednie, jak i obowiązujące obecnie rozwiązanie oceniam krytycznie. Mianowicie sąd ten prowadzi także rejestry innych osób prawnych, jak każdy inny sąd rejestrowy, ponadto sprawuje *de lege lata* formalny i merytoryczny nadzór nad wszystkimi polskimi fundacjami⁴. Okoliczności te powodują, iż postępowania rejestrowe w praktyce trwają długo, a sąd ten jest mało wydolny przy dużej liczbie składanych wniosków rejestrowych, które *de lege lata* muszą być

⁴ Przed nowelizacją ustawy o fundacjach, mającej miejsce w dniu 23 lutego 1991 roku (Dz.U. z 1991 r. Nr 19, poz. 82), nadzór merytoryczny nad polskimi fundacjami był realizowany przez właściwych ministrów, a więc miał charakter wyłącznie administracyjny. *De lege lata* nadzór ma charakter sądowo-administracyjny, z zastrzeżeniem, iż środki ostateczne w stosunku do fundacji i jej organów mogą zostać zastosowane wyłącznie przez sąd. A zatem sąd rejestrowy sprawuje zarówno nadzór formalny, jak i merytoryczny. Por. H. C i o c h, *Fundacje w ujęciu prawa polskiego*, Lublin 1995, s. 87.

badane nie tylko formalnie, ale również merytorycznie. Moim zdaniem, o ile ustawodawca w 1984 roku, przyjmując takie rozwiązanie, mógł wychodzić z założenia, że instytucja fundacji w ówczesnych warunkach ustrojowych będzie spełniać marginalną funkcję, to z takiego założenia nie powinien być wychodzić ustawodawca w roku 1991. W okresie tym bowiem było już zarejestrowanych ponad dwa tysiące fundacji. Ustawodawca nie tylko nie zmienił rozwiązania w tym przedmiocie, ale ponadto dodatkowo obciążył ten sąd bezpośrednim merytorycznym nadzorem nad działalnością wszystkich zarejestrowanych fundacji polskich. W następstwie tych zmian działalność sądu stała się niewydolna, a pełniony nadzór iluzoryczny. Moim zdaniem, powinny nastąpić zmiany. Postuluję przekazanie funkcji sądu rejestrowego w zakresie rejestracji i nadzoru nad fundacjami wszystkim sądom cywilnym szczebla okręgowego, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do stowarzyszeń. O właściwości sądu decydowałyby siedziba fundacji. Gdyby rozwiązanie takie zostało wprowadzone, to z całą pewnością uległaby zmianie jakość nadzoru, jak również zostałyby znacznie skrócony czas związany z dokonywaniem czynności rejestrowych.

Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 IV 1984 roku w sprawie prowadzenia rejestru fundacji określają:

- 1) zasady i tryb postępowania w sprawach rejestru fundacji,
- 2) dane podlegające wpisowi do tego rejestru,
- 3) sposób jego prowadzenia,
- 4) szczegółowe zasady udostępniania rejestru do wglądu.

Ad 1) Postępowanie w tych sprawach ma charakter nieprocesowego postępowania sądowego (§ 5 rozp.). Do tego postępowania - poza przepisami omawianego rozporządzenia oraz przepisami ustawy o fundacjach, mającymi charakter przepisów procesowych (art. 7, 8 i 9) - należy stosować również przepisy art. 506-525 k.p.c., a w razie konieczności także inne przepisy tego kodeksu (art. 1-14), jak i odpowiednio przepisy k.p.c. o procesie. Legitymowanymi do wszczęcia postępowania o wpis fundacji do rejestru jest fundator lub zarząd fundacji (§ 6 rozp.), natomiast do składania innych wniosków o wpis do rejestru: zarząd fundacji i właściwy minister, a w razie zawieszenia zarządu - zarządca przymusowy. Powstaje pytanie, czy legitymacja w tym zakresie przysługuje także likwidatorowi bądź syndykowi masy upadłościowej. Względy celowościowe przema-

wiałyby za przyjęciem takiego stanowiska. W Szwajcarii obowiązek złożenia wniosku o zarejestrowanie fundacji ciąży na organach fundacji. Ponadto uprawnionym jest wykonawca testamentu, jeżeli jednocześnie jest organem fundacji. Gdy nim nie jest, ma obowiązek zadbać o to, aby właściwy organ wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku. Analogiczne rozwiązanie należałoby przyjąć w polskim prawie fundacyjnym, ponieważ z cytowanego wyżej § 6 rozporządzenia nie wynika, kto jest uprawniony oraz kto jest jednocześnie zobowiązany do wszczęcia omawianego postępowania.

W przypadku ustanowienia fundacji w testamencie, legitymowanym do wszczęcia postępowania rejestrowego jest ponadto obciążony poleceniem wypełnienia woli testatora. Może nim być, poza wykonawcą testamentu, spadkobierca bądź kurator ustanowiony przez sąd spadku. Należy więc przyjąć, iż przepis § 6 rozporządzenia nie wymienia enumeratywnie, na zasadzie zamkniętej listy, podmiotów legitymowanych czynnie do wszczynania omawianego postępowania rejestrowego.

Wniosek o wszczęcie postępowania rejestrowego podlega formalnemu badaniu z punktu widzenia zachowania wymogów określonych w art. 126, 127 i 187 k.p.c., jak również w § 7 rozporządzenia. Zgodnie z § 7 rozporządzenia, wniosek o wpis do rejestru powinien zawierać dokładne dane potrzebne do wypełnienia poszczególnych rubryk. Do wniosku powinny być dołączone dokumenty będące podstawą wpisu. Stanowią one integralną część wniosku. Są nimi: akt fundacyjny, statut fundacji, protokół z zebrania założycielskiego wraz z uchwałami dotyczącymi wyboru zarządu fundacji, zjednoczesnym podaniem imion i nazwisk jego członków; analogicznie w przypadku, gdy statut przewiduje powołanie innych organów. Ponadto dodatkowym - o charakterze fakultatywnym - dokumentem stanowiącym załącznik do wniosku o wpis fundacji do rejestru jest dokument zawierający oświadczenie fundatora, wskazujący ministra właściwego ze względu na cele fundacji (art. 5 ust. 2 zd. 1 ustawy). O ile brak aktu fundacyjnego statutu bądź protokołu powoduje skutki formalnoprawne określone w § 7 rozporządzenia (wezwanie do usunięcia braków, jeżeli jest to możliwe, pod rygorem odmowy wpisu do rejestru), to zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy takich skutków nie może wywołać brak dokumentu zawierającego przedmiotowe oświadczenie. Wówczas sąd rejestrowy sam powinien wskazać właściwego ministra ze względu na

cele fundacji. Należy więc zaakceptować pogląd wyrażony w doktrynie, zgodnie z którym wskazanie właściwego ministra ze względu na cele fundacji jest wyłącznie uprawnieniem fundatora, a nie jego ustawowym obowiązkiem. Niezrozumiała jest jednak dalsza część rozumowania autorów tego poglądu, którzy są zdania, iż sąd rejestrowy nie jest związany takim oświadczeniem, a z drugiej strony nie może go uwzględnić. Moim zdaniem, o ile stosowne oświadczenie zostało złożone, to sąd jest nim związany, nawet w sytuacji, gdy cele przypisane fundacji mijają się w sposób istotny z zakresem kompetencji wskazanego w oświadczeniu właściwego ministra. Dopiero w sytuacji braku tego oświadczenia sąd rejestrowy sam wskazuje właściwego ministra. Zgodnie z art. 9 ust. 2 jest nim minister właściwy ze względu na zakres jego działania oraz cele fundacji. W przypadku gdy cele fundacji wkraczają w zakres dwóch lub więcej ministrów, moim zdaniem, sąd rejestrowy samodzielnie wyznacza (decyduje) właściwego ministra, z którego zakresem wiążą się główne cele fundacji. Tym samym należy - jak sądzę - przyjąć, iż pomiędzy treścią art. 5 ust. 2 oraz art. 9 ust. 2 i 3 ustawy nie występuje sprzeczność, albowiem owe przepisy (art. 9 ust. 2 i 3) stanowią dla sądu rejestrowego wiążące go wytyczne w przedmiocie ustalenia właściwego dla zakładanej fundacji ministra, w sytuacji braku oświadczenia woli fundatora wiążącego ten sąd.

De lege lata na skutek nowelizacji ustawy o fundacjach nastąpiły zasadnicze zmiany odnoszące się do merytorycznej kontroli składanego wniosku o zarejestrowanie fundacji oraz niezbędnych załączonych do niego załączników. Mianowicie obowiązek ten obciąża obecnie sąd rejestrowy. Natomiast przed nowelizacją ustawy o fundacjach obowiązek w tym zakresie spoczywał na właściwym bądź właściwych ministrach (jeśli fundacja zamierzała prowadzić działalność gospodarczą). Był on bowiem zobligowany w formie decyzji administracyjnej do zatwierdzenia fundacji. Oznaczało to wydanie decyzji administracyjnej, zatwierdzającej równocześnie akt fundacyjny oraz statut fundacji. Decyzje te, co prawda, podlegały kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego (zgodnie z art. 20 ustawy w pierwotnym brzmieniu, podlegały w trybie skargi zażaleniu do tego organu), niemniej stanowiły dodatkową przeszkodę (nawet w przypadku zatwierdzenia fundacji przez właściwego bądź właściwych ministrów) powodującą wydłużenie procesu założenia fundacji. Z tego

tylko powodu zaistniałe po nowelizacji ustawy o fundacjach zmiany należy ocenić pozytywnie. A zatem kontrola merytoryczna wniosku i załączników słusznie obciąża obecnie sąd rejestrowy.

Z kolei rodzi się pytanie, jaki jest dopuszczalny w tym przedmiocie zakres kognicji sądu rejestrowego. Niewątpliwie uległ on rozszerzeniu, gdyż poza kontrolą formalną realizowaną wcześniej, obejmuje obecnie (w miejsce właściwego bądź właściwych ministrów) kontrolę merytoryczną nad zasadnością tworzonych fundacji. Innymi słowy, sąd rejestrowy przejął - z konieczności - od organów administracji państwowej wszystkie kompetencje w zakresie merytorycznej kontroli nad treścią przekładanych dokumentów wymaganych do zarejestrowania fundacji, z punktu widzenia ich zgodności z wolą fundatora oraz ustawy o fundacjach.

Sprawy rejestrowe są rozpoznawane na posiedzeniu niejawnym, a rozstrzygnięcia ostateczne są wydawane na podstawie dokumentów załączonych do wniosku. Zgodnie z art. 509 k.p.c., w tych sprawach orzeka jeden sędzia bez udziału ławników. Z § 3, 4, 7 i 11 rozporządzenia wynika wniosek, iż w postępowaniu tym zabronione jest posługiwanie się innymi środkami dowodowymi, jak tylko dowód z dokumentu. Posługiwanie się innymi środkami dowodowymi mogłoby prowadzić do ujawnienia w rejestrze danych nieprawdziwych.

Postanowienia orzekające co do istoty sprawy w tym postępowaniu to postanowienie zarządzające dokonanie wpisu (wykreślenia) oraz postanowienia oddalające wniosek. Są one natychmiast skuteczne. W myśl § 10 rozporządzenia, „postanowienia zarządzające wpis do rejestru są skuteczne z chwilą ich wydania. Są one uzasadniane na wniosek. Przysługują od nich środki odwoławcze: apelacja i zażalenie”.

Ad 2) W przepisie § 2 rozporządzenia zostały enumeratywnie wymienione dane podlegające wpisowi do rejestru fundacji. Księga rejestrowa podzielona jest na rubryki, w których wpisuje się:

- 1) numer kolejny wpisu,
- 2) nazwę, siedzibę i cel fundacji, datę jej utworzenia oraz wzmiankę o osobie fundatora,
- 3) oznaczenie organu sprawującego nadzór nad fundacją,
- 4) wzmiankę o złożeniu statutu fundacji,

5) imiona i nazwiska członków zarządu (innych organów) fundacji - imię i nazwisko zarządcy przymusowego,

6) rodzaj i zakres prowadzonej przez fundację działalności gospodarczej,

7) uwagi, a w szczególności wzmianki o wniesieniu środka odwoławczego od postanowienia zarządzającego wpis o zawieszeniu zarządu i o uchyleniu decyzji o jego zawieszeniu.

Ad 3) Sposób prowadzenia rejestru fundacji określają przepisy §§ 1-4 i 11 rozporządzenia. Rejestr prowadzony jest w formie księgi rejestrowej, z tym iż każdą fundację wpisuje się pod oddzielną pozycją. Dla każdej fundacji są prowadzone odrębne akta rejestrowe, obejmujące dokumenty stanowiące podstawę wpisu do rejestru oraz dotyczące postępowania rejestrowego.

Ad 4) Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy, rejestr fundacji jest jawny i dostępny dla osób trzecich. Zakres obowiązywania zasady jawności formalnej rejestru precyzuje § 14 rozporządzenia. Wgląd do rejestru ma każda osoba zainteresowana treścią wpisów, z tym że może on być łącznie z dokumentami objętymi wpisem przeglądany tylko pod nadzorem sekretarza sądowego. Za zgodą przewodniczącego osoba, która wykaże interes prawny, może również sporządzać wypisy z tego rejestru. Z uregulowań wynika, że rejestr ów nie korzysta z przymiotu jawności materialnej. Nie oznacza to, iż jego prowadzenie nie ma sensu. Nie można też zapominać o informacyjnych funkcjach tego rejestru. Z rejestru oraz akt rejestrowych można uzyskać pełne dane o każdej zarejestrowanej fundacji, umożliwiające określenie jej rodzaju i charakteru prawnego. Jest to możliwe z uwagi na to, że w aktach rejestrowych znajdują się akty fundacyjne oraz statuty poszczególnych fundacji. Rangę informacyjną funkcji rejestru wzmacnia dodatkowo § 13 rozporządzenia, umożliwiający sądowi zarządzenie wykreślenia z urzędu wpisu w rejestrze w razie:

a) uchylenia orzeczenia zarządzającego dokonanie wpisu, jak również

b) jeśli okaże się, że w rejestrze figuruje wpis niedopuszczalny z uwagi na obowiązujące przepisy lub niezgodny z prawdziwym stanem rzeczy.

IV. W głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy nie omówił znaczenia wpisów do rejestru fundacji⁵, dlatego też należałoby kilka uwag poświęcić temu zagadnieniu.

Większość wpisów z uwagi na informacyjną funkcję tego rejestru ma charakter deklaracyjny. Zasada powyższa dotyczy także wpisów obligatoryjnych, o których stanowi przepis § 2 rozporządzenia. Od zasady tej istnieją jednak odstępstwa. Mianowicie niektóre z wpisów do rejestru mają charakter konstytutywny. Nie ulega wątpliwości, iż taki charakter posiada wpis fundacji do rejestru, warunkujący uzyskanie przez fundację przymiotu osobowości prawnej. W myśl art. 7 ust. 1 ustawy o fundacjach, uzyskuje ona osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru fundacji. W tym samym momencie, w odniesieniu do fundacji zakładanych w drodze czynności między żyjącymi przechodzą na nią dobra zapisane na jej rzecz przez fundatora. Jednocześnie od tej chwili może ona żądać ich wydania od podmiotów, na których spoczywa ten obowiązek może także żądać przeniesienia na jej rzecz posiadania oraz ujawnienia w księdze wieczystej jako właściciela. Fundacje od momentu zarejestrowania mają także obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych i rachunkowych.

Wydaje się, że konstytutywny charakter posiada także wpis w przedmiocie przekształcenia fundacji w następstwie zmiany celu, struktury organizacyjnej bądź połączenia się z inną fundacją. Reprezentuję pogląd, że we wskazanych sytuacjach przekształcenie jest skuteczne po zatwierdzeniu przez właściwego ministra oraz zarejestrowaniu w rejestrze sądowym. Przykładowo w Szwajcarii przekształcenie jest skuteczne od momentu ujawnienia faktu jego dokonania w rejestrze handlowym. Wpis do rejestru tego zdarzenia ma charakter konstytutywny.

Decyzje podejmowane w przedmiocie likwidacji nie prowadzą samostanie do utraty osobowości prawnej przez fundację, lecz stanowią wyłącznie przesłankę wszczęcia postępowania likwidacyjnego fundacji. Po jego zakończeniu likwidator jest legitymowany do wystąpienia z wnioskiem o wykreślenie fundacji z rejestru. Wpis ten ma charakter konsty-

⁵ W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1996 r. III CZP 88/96, zamieszczonej wraz z uzasadnieniem w: OSNC 1996, nr 11, poz. 156, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż fundacja staje się podmiotem prawa cywilnego dopiero z chwilą wpisania jej do rejestru fundacji, gdyż z tą chwilą-jak stanowi art. 7 ust. 1 ustawy o fundacjach - uzyskuje osobowość prawną. Wpis do rejestru ma zatem charakter konstytutywny.

tutywny, gdyż dopiero w tym momencie fundacja traci osobowość prawną. Pomimo braku wyraźnego przepisu będącego odpowiednikiem art. 7 ust. 1 ustawy, w doktrynie przeważa pogląd, że wpisy o ustaniu osoby prawnej (wykreślenie jej z rejestru) mają - podobnie jak wpis o jej powstaniu - również charakter konstytutywny.

Henryk Cioch